

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20.01.2026 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w T. odmówił K. F. wznowienia postępowania w sprawie emerytury wskazując, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2024 r., który nie został ogłoszony w Dzienniku Ustaw nie jest przesłanką do wznowienia postępowania.

/decyzja - k 117 w aktach ZUS/

Odwołanie od ww. decyzji złożyła ubezpieczona, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, podnosząc, że w jej ocenie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS jest podstawą do ponownego ustalenia wysokości emerytury. Wskazała, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4.06.2024 r. (SK 140/20) jest przesłanką do zastosowania przepisu art. 114 ustawy. Skarżąca wniosła o ponowne ustalenie wysokości jej świadczenia emerytalnego od dnia od którego podjęto wypłatę emerytury przyznanej z art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wraz z prawem do wyrównania, ustalenie odpowiedzialności organu za niewydanie decyzji w terminie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/ odwołanie k. 3-6/

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniosł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

/odpowiedź na odwołanie k. 9/

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczyni – K. F. urodziła się (...)

/bezsporne/

Ubezpieczona na mocy decyzji z dnia 29.05.2012 roku, wydanej wskutek wniosku z dnia 2 grudnia 2011 roku, od dnia 31 grudnia 2011 roku tj. od dnia następnego po rozwiązaniu stosunku pracy, nabyła prawo do wcześniejszej emerytury.

/ bezsporne; decyzja k 67-69 akt ZUS/

Decyzją z dnia 20.02.2020 r. organ rentowy, po rozpoznaniu wniosku z dnia 13.02.2020r. przyznał ubezpieczonej emeryturę powszechną od 1.02.2020r. Podstawa obliczenia emerytury podlegała pomniejszeniu o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur, w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

/ bezsporne; decyzja k 84-87 akt ZUS/

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 4.06.2024 r., w sprawie o sygn. akt SK 140/20, orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 1251) w zakresie, w jakim dotyczy osób, **które złożyły wniosek o przyznanie świadczeń, o których mowa w tym przepisie, przed 6.06.2012 r.**, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

/bezsporne, a nadto informacja na stronie TK pod adresem [https://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/wyroki/art/\(...\)-obliczenie-naleznego-swiadczenia-emerytalnego-poprzez-pomniejszenie-emerytury-z-wieku-powszechnego-o-kwote-pobranych-wczesniej-emerytur/](https://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/wyroki/art/(...)-obliczenie-naleznego-swiadczenia-emerytalnego-poprzez-pomniejszenie-emerytury-z-wieku-powszechnego-o-kwote-pobranych-wczesniej-emerytur/)

W dniu 31 grudnia 2025 r. (data stempla pocztowego) K. F. wystąpiła z wnioskiem o przeliczenie świadczenia w trybie art. 114 ustawy emerytalnej w związku z wyrokiem TK z dnia 4.06.2024r. oraz wypłatę wyrównania.

/bezsporne, wniosek – k 110-114 akt ZUS/

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach emerytalnych ubezpieczonej, których wartości dowodowej żadna ze stron nie kwestionowała. W istocie spór dotyczy wyłącznie oceny prawnej zasadności odwołania, w którym roszczenie sformułowano w oparciu o treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4.06.2024 SK 120/40.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Odwołanie od decyzji organu rentowego zasługuje na uwzględnienie i jako takie skutkuje zmianą zaskarżonej decyzji.

W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot sporu w postępowaniu sądowym wyznacza z jednej strony treść decyzji administracyjnej, ale z drugiej strony - zakres żądania, jaki wynika z wniosku inicjującego to postępowanie administracyjne i odwołania przenoszącego spór na drogę postępowania sądowego. Jak wynika z niespornego stanu faktycznego K. F. urodziła się (...). Decyzją z dnia 29 maja 2012 roku organ rentowy przyznał jej prawo do emerytury wcześniejszej od 31 grudnia 2011 roku. Z kolei decyzją z dnia 20 lutego 2020 roku, po rozpoznaniu wniosku z dnia 13 lutego 2020 roku, przyznano odwołującej się emeryturę od 1 lutego 2020 roku. Podstawa obliczenia emerytury została pomniejszona o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne. W dniu 31 grudnia 2025 roku w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2024 roku, sygn. akt SK 140/20, ubezpieczona złożyła wniosek o ponowne obliczenie emerytury. Organ rentowy w zaskarżonej decyzji odmówił wznowienia postępowania w sprawie emerytury wnioskodawczyni. W odwołaniu od ww. decyzji skarżąca ponowiła wniosek o przeliczenie jej emerytury. A zatem ubezpieczona określiła podstawę faktyczną swojego żądania (przeliczenie emerytury z uwzględnieniem standardu konstytucyjnego wynikającego z powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego), a organ rozpoznał przedmiot sporu przy zastosowaniu dostępnej mu podstawy materialnoprawnej.

W rezultacie spór przeniesiony na drogę postępowania sądowego dotyczył tego, czy art. 114 ust.1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej może stanowić podstawę wzruszenia prawomocnej decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, gdy nie jest możliwe uchylenie decyzji organu rentowego z przyczyny określonej w art. 145a k.p.a.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia w dniu 29 października 2020 roku, sygn. akt III (...) 4/20, wskazał, że instytucja przewidziana w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej nie jest wznowieniem postępowania sensu stricto, lecz co najwyżej „swoistym wznowieniem postępowania”, ma szerszy charakter niż wznowienie postępowania i nieco odmienne od niego przesłanki. Z istoty swej służy też innym celom, pozwalając ponownie ustalić prawo do świadczeń emerytalno-rentowych lub ich wysokość przy wykorzystaniu mniej rygorystycznych podstaw niż określone w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego podstawy wznowienia takiego postępowania. Nie jest też ograniczona jakimkolwiek terminem. Sąd Najwyższy w obecnym składzie uważa jednak za właściwe zastosowanie konkurencyjnej linii interpretacyjnej przyjętej w jego orzecznictwie. Preferencja ta ma oparcie w postępującym kryzysie demokratycznego państwa prawnego, polegającym na nieszanowaniu przez organy innych władz orzeczeń sądowych (np. działania podejmowane po wydaniu przez Sąd Najwyższy postanowienia z dnia 2 sierpnia 2018 roku, sygn. akt III (...) 4/18) oraz kreowaniu organów sądowych niespełniających nie tylko wymogów niezależności i niezawisłości, ale także niespełniających podstawowej przesłanki uznania za sąd, czyli wyłonienia składu osobowego takiego organu w sposób zgodny z prawem. W tym samym judykacie Sąd Najwyższy stwierdził też, że deklaracyjny charakter decyzji organu rentowego potwierdzających przysługiwanie ubezpieczonemu prawa do określonego świadczenia rzutuje szczególnie na ograniczenie ostateczności decyzji organu rentowego odmawiających prawa do świadczenia, ponieważ stabilność negatywnego rozstrzygnięcia o prawach jednostki nie jest w tym przypadku wartością, która mogłaby przeważać nad rzeczywistą realizacją konstytucyjnego i ustawowego prawa

do zabezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 roku, sygn. akt II UK 416/15, R. nr (...)). Dlatego też w utrwalonym stanowisku Sądu Najwyższego przyjęto, że przepisy odnoszące się do trwałości i wzruszalności decyzji organu rentowego nie mogą być interpretowane i stosowane w taki sposób, który prowadziłby do trwałego pozbawienia osób ubezpieczonych uprawnień przysługujących im ex lege. W orzecnictwie Sądu Najwyższego akcentuje się, że funkcją ponownego ustalenia prawa do świadczenia w trybie art. 114 ustawy emerytalno-rentowej jest stworzenie gwarancji wydania decyzji rentowych zgodnych z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną zainteresowanych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 lipca 2013 roku, sygn. akt III UK 145/12, R. nr (...); z dnia 17 sierpnia 2016 roku, sygn. akt (...) UK 333/15, R. nr (...); z dnia 9 grudnia 2015 roku, sygn. akt (...) UK 533/14, R. nr (...)). W ten sposób prawodawca umożliwia eliminację sprzeczności z prawem decyzji organu rentowego poza trybem odwołania od decyzji do sądu ubezpieczeń społecznych. Sprzeczność taka zachodzi zarówno w przypadku decyzji organu rentowego błędnie przyznających świadczenie (potwierdzających prawo do świadczenia), pomimo że prawo do niego nie powstało, jak i w przypadku decyzji błędnie odmawiających realizacji prawa do świadczenia, przysługującego ubezpieczonemu z mocy prawa oraz decyzji nieprawidłowo ustalających wysokość tego świadczenia.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, po skierowaniu sprawy na drogę postępowania sądowego, obowiązkiem Sądu jest rozstrzygnięcie sporu określonego treścią żądań ubezpieczonej i odwołania od decyzji ZUS, z uwzględnieniem zasady poszanowania prawa do sądu, jak też ochrony konwencyjnej roszczenia, jako prawa materialnego oraz z zastosowaniem dostępnej temu Sądowi podstawy materialnoprawnej. Spór dotyczy dopuszczalności badania wystąpienia naruszenia standardu konstytucyjnego przy wydawaniu decyzji ustalającej wysokość emerytury powszechnej z pomniejszeniem o kwoty pobranych emerytur wcześniejszych w ramach rozproszonej kontroli konstytucyjności (art. 8 ust. 2 Konstytucji), albowiem wyrok Trybunału Konstytucyjnego o sygn. akt SK 140/20 w ustalonych okolicznościach sprawy doprowadził do uchylenia domniemania konstytucyjności art. 25 ust. 1b ustawy emerytalno-rentowej, nakazując przywrócenie standardów konstytucyjnych w ramach obowiązujących przepisów prawa materialnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego braki formalne odnoszące się do nieopublikowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 czerwca 2024 roku, w sprawie o sygn. akt SK 140/20 zamykają drogę do wznowienia postępowania w trybie art. 145a k.p.a. A zatem z uwagi na brak ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego administracyjny tryb wznowienia postępowania z art. 145a k.p.a. jest wyłączony. Tym samym nie ma konkurencji pomiędzy przesłankami wznowienia z art. 145a k.p.a., a podstawą z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, gdyż brak podstaw prawnych i faktycznych do uruchomienia trybu wznowieniowego. Natomiast w ustalonym stanie faktycznym „nową okolicznością” w rozumieniu art. 114 ust. 1 tej ustawy winno być oczywiste, bo wynikające z szeregu judykatów, naruszenie standardu konstytucyjnego. W rezultacie w świetle żądania strony zawartego we wniosku inicjującym postępowanie administracyjne i odwołania od decyzji ZUS istotą sporu była możliwość dokonania na etapie postępowania sądowego wykładni dopuszczalności zastosowania w niniejszej sprawie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalno-rentowej z uwzględnieniem trybu, jaki wynika z art. 8 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej.

Reasumując spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawczyni przysługuje prawo do obliczenia świadczenia bez potrącania kwot dotychczas pobranej emerytury, przy uwzględnieniu treści art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W myśl art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli:

1. po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość;
2. decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;

3. dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;
4. decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie;
5. decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;
6. przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego.

Wniosek o ponowne ustalenie prawa do świadczeń lub ich wysokości jest jednym z elementów - uprawnień zainteresowanego - postępowania w sprawach emerytalno-rentowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 19 marca 1996 r., III AUr 1346/95, OSA 1998, z. 3, poz. 10). Ponowne ustalenie prawa do emerytur i rent nie jest wznowieniem postępowania sądowego (według k.p.c.), nie posiada też charakteru wznowienia postępowania przewidzianego w art. 145 § 1 k.p.a., a wniesienie wniosku nie jest ograniczone czasowo; instytucja ta dotyczy postępowania przed organem rentowym (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 3 października 1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997, nr 7, poz. 117). Instytucję przewidzianą w art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach należy traktować jako „swoiste wznowienie postępowania” (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2003 r., III UZP 5/03, OSNP 2003 Nr 18, poz. 442). W orzecznictwie dominuje pogląd, że decyzja rentowa nie ma przymiotu powagi rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 września 2009 r., (...) UK 121/09, LEX nr 537030; z 12 stycznia 2001 r., II UKN 182/00, OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 419), co oznacza, że organ rentowy może podważyć swoją błędną decyzję przyznającą świadczenie „nabyte”, pomimo niespełnienia ustawowych warunków powstania uprawnień do emerytury lub renty, a zainteresowany ponownie wystąpić z wnioskiem o to samo świadczenie, którego poprzednio mu odmówiono, jeżeli powołano się na nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji mające wpływ na ustalenie uprawnień ubezpieczeniowych.

W art. 114 ust. 1 pkt 1 przewiduje się jedynie możliwość weryfikacji prawomocnej decyzji wskutek ujawnienia nowych okoliczności, istniejących przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Na tle przywołanej normy utrwalone są zapatrywania, że pojęcie „nowych okoliczności” obejmuje swym zakresem zarówno „okoliczności faktyczne”, jak i „okoliczności sprawy”. Okoliczności faktyczne to fakty ustalone na podstawie dowodów, a okoliczności sprawy mogą dotyczyć uchybień organu rentowego, zarówno procesowych, jak i w aspekcie stosowania prawa materialnego. Ujawnione okoliczności nie muszą być okolicznościami, na które osoba ubiegająca się o świadczenia nie mogła powołać się w poprzednim postępowaniu. Mogą to być takie okoliczności, które powinny być znane przy dołożeniu minimum staranności, jednak na skutek błędu lub przeoczenia nie zostały uwzględnione w poprzednim postępowaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 18 stycznia 2004 r., II UK 228/03, OSNP 2004 Nr 19, poz. 341; z 27 kwietnia 2004 r., II UK 298/03, LEX nr 970137; z 13 maja 2004 r., III UK 16/04, R. nr 279610; z 26 maja 2012 r., II UK 354/09, LEX nr 604227).

Regulacja zawarta w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej stanowi ustawowe uprawnienie ubezpieczonego do żądania ponownego ustalenia także wysokości świadczenia w oparciu o wskazane przesłanki, z gwarancją prawa do sądu w rozumieniu art. 45 Konstytucji RP. Uprawnienie to może być również oparte na zarzucie niekonstytucyjności przepisu, w oparciu o który dokonano ustalenia wysokości świadczenia ubezpieczonemu.

W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu możliwość ponownego ustalenia wysokości emerytury wynika z uznania, że stwierdzenie niekonstytucyjności prawnego uregulowania, powodującego obiektywną, następczą niezgodność wysokości emerytury ze stanem prawnym, jest nową okolicznością (wyrok TK P 20/16). Co do zakresu pojęcia „nowa okoliczność”, w rozumieniu art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, to należy je roznieć szeroko. Mechanizm przewidziany w tym przepisie ma doprowadzić do zgodności z prawem wysokości świadczenia w sytuacji, kiedy błąd popełni organ rentowy, błąd popełni ubezpieczony, a nawet w sytuacji kiedy nie popełniono błędu, a ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Ustalenie na podstawie orzeczenia Trybunału, że wydanie decyzji określającej sposób wyliczenia emerytury było

nieprawidłowe jest nową okolicznością. Ten nieprawidłowy sposób istniał już w chwili wydawania poprzedniej decyzji, gdyż niekonstytucyjność istniała od początku, jedynie ujawnienie tej okoliczności nastąpiło dopiero na skutek wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny. „Ujawnione okoliczności” to określone w przepisach prawa materialnego fakty warunkujące powstanie uprawnień ubezpieczeniowych (tj. przesłanki nabycia prawa do świadczeń) oraz uchybienia normom prawa materialnego lub/i procesowego wpływające na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną *ex lege* sytuacją prawną zainteresowanego” (R. B., W. prawomocnych decyzji rentowych, s. 132, W. K. 2007 r.). Zastosowanie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej umożliwia ponowne ustalenie wysokości świadczenia poprzez zastosowanie podstawy wymiaru bez odliczenia kwot emerytur wypłaconych przed przyznaniem emerytury ustalonej w związku osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego.

W tym miejscu z całą stanowczością podkreślić należy, że sąd powszechny ma możliwość samodzielnego zbadania zgodności z Konstytucją przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie.

W doktrynie wskazuje się, że skoro związanie sędziego Konstytucją obejmuje zakaz wydawania rozstrzygnięć z nią niezgodnych, to tym bardziej uznać należy, że Sąd jest uprawniony do przeprowadzania kontroli konstytucyjności przepisów ustaw w przypadku dostrzeżenia oczywistej niekonstytucyjności przepisów (O. U., Konstytucyjne podstawy rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa. PS 2020/11-12/21-33; tak też P. U., Odmowa zastosowania przepisu w praktyce stosowania prawa administracyjnego przez sądy administracyjne i organy administracji publicznej - wybrane problemy (w:) U. M. (red.), Aksjologia prawa administracyjnego. Tom (...), E. 2017, str. 936-937).

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 27 lutego 2025 r., (III AUa 401/24, LEX nr 3846633) zgodnie z art. 188 pkt 1 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny orzeka w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją. Norma ta daje Trybunałowi Konstytucyjnemu wyłączną kompetencję rozstrzygania o niekonstytucyjności oznaczonego przepisu ustawy; w konsekwencji tylko Trybunał Konstytucyjny może rozważać usunięcie z systemu prawnego przepisów sprzecznych z ustawą zasadniczą. Przyjmuje się jednak, że czym innym jest ocena konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Już w uchwale z 4 lipca 2001 r. (III ZP 12/01, OSNP 2002, nr 2, poz. 34) Sąd Najwyższy podkreślił, że odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, bowiem przedmiot orzekania sądu dotyczy indywidualnego stosunku społecznego, a Trybunał Konstytucyjny orzeka o prawie. Wykonując władzę sądowniczą (art. 10 ust. 2 Konstytucji) sąd sprawuje wymiar sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji). Z kolei rola Trybunału przypomina bardziej władzę ustawodawczą tzw. ustawodawcy negatywnego (mimo że art. 10 ust. 2 Konstytucji zalicza go do władzy sądowniczej). Przypomnieć nadto należy, że art. 8 ust. 2 Konstytucji daje podstawę do bezpośredniego stosowania Konstytucji. Dojdzie do tego wtedy, kiedy sąd stwierdzi konflikt między normami (zasadami, wartościami) konstytucyjnymi, a przepisem ustawy, który ma zastosować i – co istotne – poprzez taki zabieg sąd nie wyeliminuje kwestionowanego przepisu z obrotu prawnego, lecz odmówi jego zastosowania w indywidualnej sprawie. (tak: wyrok Sądu Najwyższego w wyroku z 7 grudnia 1999 r., (...) PKN 438/99, OSNP 2000, nr 12, poz. 475, również wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 1998 r., (...) PKN 90/98, OSNP 2000, nr 1, poz. 6). Dopuszczalność stosowania tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjnej przez sądy ma miejsce w sytuacjach oczywistych, tj. wówczas, gdy w przeszłości Trybunał Konstytucyjny orzekał już o normie analogicznej do normy, która ma być zastosowana w danej sprawie, albo w przypadku powtórzenia niekonstytucyjnej normy przez ustawodawcę (tak: Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 20 lipca 2021 r. II FSK 1832/16, LEX nr 3232398, podobnie Sąd Najwyższy w wyrokach z 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, OSNC 2016, nr 12, poz. 148, z 20 lutego 2018 r., V CSK 230/17, OSNC-ZD 2018, nr 4, poz. 69 i z 27 listopada 2019 r., II CSK 493/18, LEX nr 3226141).

W konsekwencji Sąd Okręgowy dokonał wykładni konstytucyjnej przepisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, przyjmując, że nie może on mieć zastosowania – w sytuacji faktycznej ubezpieczonej.

Na wstępie wskazać należy, iż zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1749 z późn. zm., dalej: ustawa emerytalna, ustawa

o emeryturach i rentach z FUS), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184, a także art. 88a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2024 r. poz. 986).

Podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185 (art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Stosownie do treści art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę częściową lub emeryturę na podstawie przepisów art. 46, 50, 50a, 50e lub 184, a także art. 88 lub art. 88a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Powyższy przepis art. 25 ust. 1b został dodany ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r. poz. 637), która została ogłoszona w Dzienniku Ustaw w dniu 6 czerwca 2012 r., a weszła w życie od 1 stycznia 2013 r.

Należy też wskazać, iż na podstawie art. 194i ustawy emerytalnej do ustalenia podstawy obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ubezpieczonego urodzonego w 1953 r., nie stosuje się przepisu art. 25 ust. 1b, jeżeli wniosek o przyznanie tej emerytury zgłosił w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. poz. 1222), pod warunkiem że prawo do emerytury przed osiągnięciem wieku emerytalnego ma ustalone na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r.

Na mocy art. 194j ust. 1 ustawy emerytalnej, kwotę emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ubezpieczonemu urodzonemu w 1953 r., który wcześniej pobierał emeryturę wymienioną w art. 25 ust. 1b na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r., ustala się ponownie od podstawy ustalonej z zastosowaniem art. 194i, tj. z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy. Przeliczeniu podlega podstawa obliczenia emerytury przyjęta w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury (art. 194j ust. 2 ustawy). Emerytura w ponownie ustalonej wysokości przysługuje od dnia, od którego podjęto wypłatę emerytury przyznanej na podstawie art. 24, a w przypadku gdy prawo do tej emerytury było zawieszone - od dnia, od którego mogłaby być podjęta jej wypłata (art. 194j ust. 4 ustawy). Ponadto, jeżeli ponownie ustalona wysokość emerytury przyznanej na podstawie art. 24 jest wyższa od wypłacanej dotychczas, emerytowi wypłaca się wyrównanie w kwocie stanowiącej różnicę między sumą kwot emerytur, jakie przysługiwałyby w okresie od dnia, o którym mowa w ust. 4, do dnia wydania decyzji, o której mowa w ust. 1, z uwzględnieniem ich waloryzacji, a sumą kwot wypłaconych w tym okresie (art. 194j ust. 5 ustawy).

Podkreślenia przy tym wymaga, że przepisy art. 194i i art. 194j ustawy emerytalnej, zostały z dniem 10 lipca 2020 r. dodane do przepisów ustawy emerytalnej na mocy art. 1 ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1222, dalej jako "ustawa nowelizująca"), będącej normatywną odpowiedzią na ocenę stanu prawnego oraz zalecenia Trybunału Konstytucyjnego zawarte w wyroku z dnia 6 marca 2019 r. (P 20/16, LEX nr 2627587), który stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 r. poz. 39), w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zaznaczenia wymaga, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu powyższego wyroku powołał się na ustalone i ugruntowane w orzecznictwie znaczenie zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Jak wskazał, wiążą się one z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, które sprowadza się do takiego stanowienia i stosowania prawa, aby "nie stawało się (...) swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane pod rządami obowiązującego prawa i wszelkie związane z nim następstwa" (vide wyroki TK z: 12 grudnia 2012 r., sygn. K 1/12, OTK ZU nr 11/ (...), poz. 134, cz. III, pkt 5.2.1; 12 maja 2015 r., sygn. P 46/13, OTK ZU nr 5/ (...), poz. 62, cz. III, pkt 8.3).

Ponadto, Trybunał Konstytucyjny uzasadniając przyjęcie, iż mechanizm potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej naruszał wynikającą z art. 2 Konstytucji RP zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa wskazał, że ubezpieczone kobiety urodzone w 1953 r., które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały - w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Nie mogły one więc przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się również, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. Trybunał Konstytucyjny wskazał przy tym, że podejmowanie decyzji o przejściu na wcześniejszą emeryturę nie może wiązać się z pozostawianiem w niepewności co do ukształtowania sytuacji prawnej ubezpieczonych w przyszłości, jeżeli jest konsekwencją decyzji podjętych w oparciu o obowiązujący stan prawny. Rozpoczęcie realizacji prawa do wcześniejszej emerytury, która bezpośrednio wpływa na wysokość emerytury powszechnej - w oparciu o zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - stanowi podstawę uzasadnionego oczekiwania, że ustawodawca nie zmieni w sposób niekorzystny "reguł gry" w stosunku do osób korzystających ze swoich uprawnień na zasadach wskazanych w ustawie. Nie będzie tym samym pułapką dla tych, którzy w zaufaniu do obowiązującego prawa, określającego w dodatku horyzont czasowy wypłacanych świadczeń i zasad ich realizacji, skorzystali ze swoich uprawnień. Co za tym idzie, Trybunał Konstytucyjny uznał, że ustawodawca, dokonując zmiany zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej w stosunku do kobiet urodzonych w 1953 r., naruszył zasadę lojalności państwa względem obywateli. Wprowadzając nowe, mniej korzystne zasady po rozpoczęciu realizacji uprawnień w zakresie wcześniejszej emerytury, naraził te kobiety na nieprzewidziane skutki, które w istocie stanowiły dla nich pułapkę.

Nadto w tym zakresie wypowiedział się także Sąd Najwyższy. Sąd Najwyższy - po raz pierwszy - w wyroku z dnia 6 maja 2021 r., III USKP 52/21 (OSNP 2022/2/19), wyraził pogląd, że mimo, iż wywody prawne Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, koncentrowały się na sytuacji kobiet urodzonych w 1953 r., to wyrażone w uzasadnieniu tego wyroku zapatrywania prawne co do standardu konstytucyjnego, z którego wynikała sprzeczność art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej z art. 2 Konstytucji RP i z wyrażoną w tym przepisie zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, w pełni znajdują zastosowanie także do sytuacji mężczyzn urodzonych w latach 1949-1953, którzy skorzystali z prawa do emerytury wcześniejszej. Sąd Najwyższy w wyroku tym przyjął, że „skoro wnioskodawca nabył abstrakcyjnie prawo do emerytury w wieku powszechnym dopiero w marcu 2017 r., a w chwili przejścia na emeryturę w wieku obniżonym nie mógł spodziewać się tego, że decyzja ta spowoduje obniżenie świadczenia powszechnego, to powołany przepis ustawy emerytalnej należy rozumieć i stosować w taki sposób, że potrąceniu podlegają wyłącznie kwoty emerytury w wieku obniżonym wypłacone po osiągnięciu przez wnioskodawcę wieku uprawniającego do nabycia emerytury w wieku powszechnym”. Powyższy pogląd w całości podzielił Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 18 stycznia 2022 r., III (...) 98/21 (LEX nr 3352121) i w wyroku z dnia 14 sierpnia 2024 r., III (...) 113/23 (LEX nr (...)), wyjaśniając w tym ostatnim orzeczeniu, że „pomniejszenie podstawy obliczenia emerytury, zgodnie z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, wprowadzone do tej ustawy na mocy nowelizacji z 2012 r., obowiązujące od dnia 1 stycznia 2013 r., mogło być przyjęte już w pierwotnej treści ustawy emerytalnej reformującej system emerytalny. Wszak ubezpieczony wypracowuje co do zasady kapitałowo (składkowo) tylko jedną emeryturę. Przejściowe pozostawienie uprawnień do wcześniejszych emerytur dla urodzonych po 1948 r. nie łączyło się z pomniejszeniem podstawy obliczenia emerytury powszechnej o wypłacone kwoty emerytury wcześniejszej. Przed

wprowadzeniem art. 25 ust. 1b uprawniony do emerytury wcześniejszej nie musiał liczyć się z takim pomniejszeniem. Zaś Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, orzekł, że art. 25 ust. 1b w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed dniem 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP ze względu na naruszenie zasady zaufania. Pytanie prawne dotyczyło tylko kobiet urodzonych w 1953 r. Niemniej jednak wyrok Trybunału obejmował tylko część problemu stosowania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej do szerszego kręgu uprawnionych do wcześniejszych emerytur, urodzonych po 1948 r.

Potwierdził to Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 czerwca 2024 r. (SK 140/20) orzekając, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim dotyczy osób, które złożyły wniosek o przyznanie świadczeń, o których mowa w tym przepisie, przed dniem 6 czerwca 2012 r., jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji RP.

W uzasadnieniu w/w orzeczenia Trybunał Konstytucyjny odwołał się właśnie do wcześniejszego wyroku TK z 6 marca 2019 r. (P 20/16, OTK ZU A/2019, poz. 11), w którym została przeprowadzona bardzo dokładna analiza instytucji wcześniejszej emerytury. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego w rozpoznawanej sprawie (SK 140/20) doszło do złamania zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczeni, którzy zdecydowali się na korzystanie z wcześniejszej emerytury, nie mieli - w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej.

W szczególności nie mogli przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewali się, że wypłacanie świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej.

Z takimi konsekwencjami mogły się liczyć osoby, które decydowały się na skorzystanie z prawa do wcześniejszej emerytury po ogłoszeniu ustawy nowelizującej. Dopiero od tego momentu osoby ubezpieczone mogły zapoznać się z nowymi regulacjami i podjąć świadomą decyzję, dysponując wiedzą co do jej ujemnych skutków w sferze wymiaru przyszłego świadczenia emerytalnego po osiągnięciu przewidzianego w ustawie emerytalnej wieku. Należy mieć przy tym na uwadze, że zgodnie z art. 116 ust. 2 ustawy emerytalnej cofnięcie wniosku o przyznanie świadczenia jest dopuszczalne tylko do czasu uprawnomocnienia się decyzji o jego przyznaniu. Nie było zatem możliwości, aby osoby, które zostały "zaskoczone" wprowadzanymi zmianami w trakcie pobierania świadczenia, podjęły skuteczną interwencję w celu ochrony swoich interesów. Sądy powszechne słusznie zwracają uwagę na fakt ustalenia prawa do emerytury w określonej wysokości dopiero na etapie następującym po złożeniu wniosku o jej przyznanie. Trudno zatem mówić, by jeszcze przed przejściem na emeryturę przysługującą z racji uzyskanego wieku skarżący miał prawo do otrzymania tego świadczenia w określonej wysokości - do tego określenia bowiem jeszcze nie doszło. Trybunał podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie istotą problemu nie było samo ustalenie wysokości świadczenia, ale zmiana mechanizmu jego ustalenia. Zmiana ta nastąpiła w trakcie pobierania jednego z enumeratywnie wymienionych świadczeń, co zgodnie z zaskarżonym przepisem stanowi podstawę do obniżenia świadczenia. Zmiana ta nastąpiła w momencie, w którym ubezpieczony nie mógł już podjąć żadnych kroków zapobiegających wystąpieniu skutków, których nie mógł się spodziewać, korzystając z jednego ze świadczeń wymienionych w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej.

Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił też, że ustawa z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw została ogłoszona 6 czerwca 2012 r. i zgodnie z jej art. 22 weszła w życie 1 stycznia 2013 r. Nie wszystkie osoby objęte zakresem art. 25 ustawy emerytalnej miały możliwość świadomego ukształtowania swojej sytuacji prawnej. Niekorzystnego obliczania podstawy wymiaru emerytury, tj. z uwzględnieniem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, wydłużona, półroczna *vacatio legis* pozwoliła uniknąć jedynie tym osobom, które przed 1 stycznia 2013 r. osiągnęły już wiek emerytalny, wymagany przez art. 24 ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym przed tą datą, i złożyły wniosek o wypłatę tego świadczenia. Do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej osoby te nabyły już prawo do emerytury z nowego systemu (art. 100 ust. 1 ustawy

emerytalnej)). W okresie *vacatio legis* mogły również złożyć wniosek o ustalenie prawa do tej emerytury na podstawie przepisów dotychczasowych. W stosunku do tych osób przepis nie miał zastosowania - pokrzywdzone jego skutkami zostały jedynie osoby, które skorzystały z prawa do jednego ze świadczeń wymienionych enumeratywnie w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej przed jego ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw i jednocześnie nie uzyskały prawa do emerytury na zasadach ogólnych (czyli emerytury z powszechnego wieku emerytalnego) przed 1 stycznia 2013 r.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku w sprawie SK 140/20 wskazał przy tym, że w wypadku wspomnianego już wyroku o sygn. P 20/16 zakres kontroli musiał ograniczyć się wyłącznie do kobiet urodzonych w 1953r., które nabyły i zrealizowały prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy emerytalnej, ponieważ Trybunał nie mógł wyjść poza zakres przedmiotowy pytania prawnego. Podkreślono jednocześnie, że zaskarżony przepis miał zastosowanie do znacznie szerszej grupy podmiotowej niż kobiety urodzone w (...) r.

Trybunał zatem stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim dotyczy osób, które złożyły wniosek o przyznanie świadczeń, o których mowa w tym przepisie, przed 6 czerwca 2012 r., jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Zaskarżona regulacja (art. 25 ust. 1b ustawy) niewątpliwie doprowadziła do sytuacji, w której ubezpieczony nie tylko został zaskoczony pomniejszeniem świadczenia emerytalnego, a także nie miał możliwości - podobnie jak każda osoba, która złożyła wniosek przed 6 czerwca 2012 r. - przewidzieć konsekwencji, jakie na mocy nowo wprowadzonych przepisów wiązały się ze skorzystaniem z prawa do wcześniejszego świadczenia. Tego rodzaju legislacja, w ocenie Trybunału, w żaden sposób nie mieści się w ramach wyznaczonych przez art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Powyższe stanowisko merytoryczne zostało powtórzone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2025 r., III USKP 121/23 (LEX nr 3814736), w którym Sąd ten podkreślił, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej - w określonych w sprawie okolicznościach - należy rozumieć i stosować w taki sposób, że potrąceniu podlegają wyłącznie kwoty emerytury w wieku obniżonym wypłacone po osiągnięciu przez wnioskodawcę wieku uprawniającego do nabycia emerytury w wieku powszechnym.

Sąd Najwyższy w uchwale z 28 listopada 2019 r. (sygn. akt III UZP 5/19, OSNP nr 6/2020, poz. 57) potwierdził, że zaskarżony przepis "ma zastosowanie do urodzonej w 1952 r. ubezpieczonej, która od 2008 r. pobierała wcześniejszą emeryturę, warunki uprawniające do przyznania emerytury z powszechnego wieku emerytalnego spełniła w 2012 r., a wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury z powszechnego wieku emerytalnego złożyła w 2016 r."

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2024r. nie został ogłoszony, co wyklucza możliwość wznowienia postępowania na podstawie art. 145a k.p.a.. Jednakże nie można pominąć, na co zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny już w wyroku SK 5/03 z 9 czerwca 2003 r., że restytucja konstytucyjnego stanu, wymaganego przez art.190 ust.4 Konstytucji RP, nie wyczerpuje się tylko w możliwościach stwarzanych przez podstawy wznowienia w poszczególnych procedurach. Do dyspozycji sądów są bowiem także wszelkie inne przepisy, instrumenty i narzędzia proceduralne oraz interpretacyjne z uwzględnieniem możliwości, jakie daje przepis art.8 ust.2 Konstytucji RP, aby osiągnąć skutek zgodności spornego przepisu z Konstytucją. W związku z powyższym złożony wniosek *de facto* został oparty o treść art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W ocenie Sądu Okręgowego, w ustalonym stanie faktycznym „nową okolicznością”, w rozumieniu art.114 ust.1 ustawy emerytalnej, winno być oczywiste, bo wynikające z szeregu judykatów, naruszenie standardu konstytucyjnego.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, że **K. F.** dotknęły negatywne skutki regulacji wprowadzonej ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 637 z późn. zm.). Od 31 grudnia 2011 r. pobierała bowiem z ZUS wcześniejszą emeryturę, co spowodowało znaczące obniżenie wysokości przysługującej jej emerytury w wieku powszechnym. Wymaga przy tym podkreślenia, że w dacie podejmowania decyzji o skorzystaniu z możliwości przejścia na emeryturę wcześniejszą, ubezpieczona nie mogła wiedzieć, iż decyzja ta wpłynie jakkolwiek na jej sytuację w

przyszłości. We grudniu 2011 r. nie istniały bowiem żadne regulacje analogiczne do wprowadzonego dopiero później przepisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej.

Mając na względzie powyższe, przy rozpoznaniu niniejszej sprawy należało uwzględnić fakt, że w/w wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r., wydanym w sprawie P 20/16, Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r. w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. roku kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. Dodatkowo nie można było tracić z pola widzenia tego, że po ogłoszeniu wskazanego wyżej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego sam ustawodawca zdecydował się na dokonanie korekty wcześniej wprowadzonych rozwiązań.

Oceniając zatem sytuację prawną ubezpieczonej, choć nie można było wprost stosować w jej sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., niewątpliwie trzeba było mieć na uwadze przyczyny wydania wówczas przez Trybunał takiego, a nie innego orzeczenia. Nie można było bowiem tracić z pola widzenia faktu, iż Trybunał orzeka w konkretnej sprawie, będąc związany jej stanem faktycznym oraz postawionym w niej pytaniem prawnym. Nie pozbawia to jednak jego poglądów waloru uniwersalności, choć w innych stanach faktycznych niż te, których dotyczy wprost wyrok TK, nie mogą być one stosowane wprost.

Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego pomimo, że wywody prawne przedstawione w powyżej wskazanym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego koncentrowały się na sytuacji kobiet urodzonych w 1953 r., to wyrażone w uzasadnieniu wyroku P 20/16 zapatrywania prawne, co do standardu konstytucyjnego, z którego wynikała sprzeczność 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS z art. 2 Konstytucji i wyrażoną w tym przepisie zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, niewątpliwie znajdują zastosowanie także do sytuacji ubezpieczonej, której dotyczył spór w przedmiotowej sprawie.

Co zaś do względów aksjologicznych przeciwnych temu, aby uwzględniać całą zewidencjonowaną na koncie ubezpieczonej kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne, mimo że ich część została już „spożytkowana” na wypłatę świadczeń sprzed dnia nabycia in concreto prawa do emerytury z art. 24 ustawy emerytalnej, to należy zaakcentować, że możliwość ingerencji ustawodawcy w prawa podmiotowe podlega ograniczeniom wynikającym z określonych standardów. Granicę dopuszczalności ingerencji ustawodawcy

w prawa podmiotowe wyznacza wymaganie, aby wprowadzane modyfikacje nie były dla jednostki zaskakujące i nie miały charakteru arbitralnego (zob. między innymi wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 19 listopada 2008 r., Kp 2/08, (...)A 2008 nr 9, poz. 157, cz. III, pkt 5.2; z 8 grudnia 2011 r., P 31/10, (...)A 2011 nr 10, poz. 114, cz. III, pkt 5.3; z 28 lutego 2012 r., K 5/11, (...)A 2012 nr 2, poz. 16, cz. III, pkt 4.1; z 13 czerwca 2013 r.,

K 17/11, OTK-A 2013 nr 5, poz. 58, cz. III, pkt 7.1). Innymi słowy, konieczne jest, aby zastosowane zostały procedury umożliwiające zainteresowanym dostosowanie się do zaistniałej sytuacji i odpowiednie rozporządzenie swoimi prawami (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 września 1998 r., K 10/98, OTK 1998 nr 5, poz. 64). W tym kontekście Trybunał wielokrotnie wypowiadał się na temat wymagań, jakie Konstytucja narzuca wprowadzaniu w życie nowych przepisów, w tym także intertemporalnych, w zakresie, w jakim zawierają one rozwiązania mniej korzystne dla ich adresatów. Zmiana obowiązującego prawa, która pociąga za sobą niekorzystne skutki dla sytuacji prawnej podmiotów, powinna być dokonywana zasadniczo z zastosowaniem techniki przepisów przejściowych, a co najmniej odpowiedniej *vacatio legis*. Sytuacja prawna osób dotkniętych nową regulacją powinna być poddana takim przepisom przejściowym, by mogły mieć one czas na dokończenie przedsięwzięć podjętych na podstawie wcześniejszej regulacji w przeświadczeniu, że będzie ona miała charakter stabilny. Zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa nakazuje ustawodawcy należyte zabezpieczenie „interesów w toku”, a zwłaszcza należytą realizację uprawnień nabytych na podstawie poprzednich przepisów (tak między innymi: orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 2 marca 1993 r., K 9/92, OTK 1993, cz. (...), poz. 6; z 15 lipca 1996 r., K 5/96, OTK 1996 nr 4, poz. 30 oraz wyrok z 24 października 2000 r., SK 7/00, OTK 2000 nr 7, poz. 256), uchwała Sądu Najwyższego z 28 listopada 2019 r., III UZP 5/19, OSNP 2020, nr 6, poz. 57, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 21 października 2025 r., III AUa 419/25, LEX nr 4004054 i cytowane w tych orzeczeniach orzecznictwo).

Z tej perspektywy nawet zmiany zasadniczo dopuszczalne z punktu widzenia Konstytucji, mogą być uznane za niekonstytucyjne ze względu na ich zaskakujący charakter, jeżeli sposób ich wprowadzenia uniemożliwia jednostce podjęcie działań zmierzających do ukształtowania własnej sytuacji prawnej w racjonalny sposób. Innymi słowy, konieczne jest, aby zastosowane zostały procedury umożliwiające zainteresowanym dostosowanie się do zaistniałej sytuacji i odpowiednie rozporządzenie swoimi prawami (tak: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 września 1998 r., K 10/98, OTK 1998 nr 5, poz. 64). W tym kontekście Trybunał wielokrotnie podejmował rozważania na temat wymagań, jakie Konstytucja narzuca wprowadzaniu w życie nowych przepisów, w tym także intertemporalnych, w zakresie, w jakim zawierają one rozwiązania mniej korzystne dla ich adresatów (por. wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 maja 2025 r., VII U 2909/24, LEX nr 3890048 i cytowane tam orzecznictwo).

Podsumowując, skoro **wnioskodawczyni** nabyła prawo do emerytury w wieku powszechnym w 2016 r. (data ukończenia lat, emerytura w obniżonym wieku była jej już wypłacana), to w chwili przejścia na emeryturę w wieku obniżonym (czyli w 2011 r.) nie mogła spodziewać się tego, że decyzja ta spowoduje obniżenie świadczenia powszechnego. Art. 25 ust.1b ustawy emerytalnej został wprowadzony ustawą zmieniającą ustawę o emeryturach i rentach Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, opublikowaną w Dzienniku Ustaw z 6 czerwca 2012 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 637). Powyższa regulacja niewątpliwie doprowadziła do sytuacji, w której każda osoba, która złożyła wniosek o przyznanie świadczeń, przed dniem 6 czerwca 2012 r., a więc przed datą opublikowania ustawy nowelizującej, nie tylko została zaskoczona pomniejszeniem świadczenia emerytalnego, a także nie miała możliwości przewidzieć konsekwencji, jakie na mocy nowo wprowadzonych przepisów wiązały się ze skorzystaniem z prawa do wcześniejszego świadczenia, co jest sprzeczne z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, czyli z zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa do zabezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 133 ust.1 ustawy emerytalnej w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3 (pkt 1), za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego (pkt 2).

Z cytowanego przepisu wynika, iż w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości obowiązują ogólne zasady wypłaty emerytur i rent, tj. świadczenie przyznane lub podwyższone wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu (art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej). Wyjątek stanowi tu sytuacja, w której ponowne ustalenie prawa do świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego lub odwoławczego (art. 133 ust. 1 pkt 2). Jeżeli w tych warunkach organ rentowy lub odwoławczy przyzna lub podwyższy świadczenie, wypłaca się je od miesiąca złożenia pierwotnego wniosku lub wydania decyzji z urzędu, nie dłużej jednak niż za okres 3 lat wstecz, liczonych od daty zgłoszenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy (por. uchwałę SN z dnia 28 czerwca 2005 r., III UZP 1/05, OSNPUSiSP 2005, nr 24, poz. 395; wyrok SN z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01, OSNPUSiSP 2003, nr 24, poz. 599; wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 września 1998 r., III AUa 374/98, OSA 1999, z. 3, poz. 16; wyrok SA w Gdańsku z dnia 20 czerwca 1995 r., III AUr 549/95, OSA 1995, z. 7-8, poz. 64 oraz wyrok SA w Katowicach z dnia 9 czerwca 2009 r., III AUa 3917/09, LEX nr 785489).

Mając na uwadze powyższe, na gruncie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej należało jeszcze rozważyć wznowienie postępowania i wzruszenie prawomocnej decyzji z mocy przesłanki określonej w punkcie 6.

Za błąd organu uznaje się każdą obiektywną wadliwość decyzji niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, czy też np. wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów, jak również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1995 r., sygn. akt: II UZP 28/94, OSNP 1995 Nr 19, poz. 242; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 października 2018 r., sygn. akt: III UK 153/17, LEX nr 2563524; z dnia 25 lutego 2008 r., sygn. akt: (...) UK 249/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 152). W świetle przyjętej teorii

tw. obiektywnej błędności decyzji, a zatem błędu rozumianego szeroko jako każda wadliwość decyzji, wydana decyzja ustalająca wysokość emerytury ubezpieczonego z odliczeniem kwot pobranych emerytur nie była dotknięta błędem organu rentowego. Błąd organu nie obejmuje bowiem takich sytuacji, w których organ rentowy działa na podstawie niebudzących jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych przepisów ustawy, które to korzystają z domniemania konstytucyjności aż do chwili uznania ich przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją. Decyzja wydana w takich warunkach nie może też być uznana za bezprawną, gdyż podstawa prawna do jej wydania odpadła dopiero po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 20 października 2015 r., sygn. akt: III AUa 758/15, LEX nr 1820421). Nadto Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ma kompetencji do oceny zgodności z Konstytucją obowiązujących przepisów prawa. Nie jest zatem błędem organu rentowego wydanie decyzji na podstawie przepisu, który okazał się niekonstytucyjny, gdyż jest to sytuacja prawidłowego zastosowania obowiązującego wówczas prawa. Nie można także postawić organowi rentowemu zarzutu niedopełnienia obowiązku działania na korzyść osób uprawnionych do świadczeń, skoro organ rentowy przy wydawaniu decyzji nie naruszył obowiązującego prawa.

Do powyższej argumentacji można również dodać, że w uchwale z dnia 19 października 2017 r., III UZP 6/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 34), Sąd Najwyższy przyjął, że rozpoznanie wniosku o ustalenie prawa do emerytury wymaga - o ile przepisy prawa nie stanowią inaczej - potwierdzenia tego prawa oraz jego wysokości według stanu prawnego obowiązującego w dniu złożenia wniosku. Oznacza to, że wniosek rozpatrywany jest na podstawie obowiązujących w chwili jego złożenia przepisów dotyczących sposobu wyliczenia emerytury. W tych okolicznościach zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach do tych emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny i wniosek o emeryturę z tego tytułu złożyli w nowym stanie prawnym, po wejściu w życie niekorzystnego sposobu wyliczania emerytury, nie budzi wątpliwości konstytucyjnych i jest uzasadnione obowiązującą w prawie ubezpieczeń społecznych zasadą realizacji prawa do emerytury według przepisów obowiązujących w dniu złożenia wniosku.

Wymaga zarazem podkreślenia, że organ administracji publicznej (także ZUS) dopiero po urzędowym opublikowaniu orzeczenia TK, a więc po derogacji kwestionowanego przepisu (normy prawnej) z systemu prawa, nie powinien przepisu tego (normy) przyjmować za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Natomiast przed jego uchynieniem, w następstwie promulgowania orzeczenia albo upływu terminu utraty mocy obowiązującej aktu prawnego (art. 190 ust. 3 in fine Konstytucji RP), dany organ nie może odmówić jego zastosowania. Taka możliwość – z uwagi na obalenie domniemania konstytucyjności danej regulacji prawnej – przysługuje wyłącznie sądowi powszechnemu lub administracyjnemu (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), ale nie organowi administracji publicznej (zob. J. Chlebny w: (...) prawa administracyjnego procesowego. Tom (...). Zagadnienia ogólne, pod red. G. Łaszycy i A. Matana, LEX/el. 2017, rozdz. 6.2.3 „Skutki orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego”).

Istotne jest również, że błąd organu rentowego nie stanowi alternatywy dla weryfikacji decyzji, gdy ostateczna decyzja nie podlega wzruszeniu w trybie art. 145a k.p.a. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, błąd organu rentowego nie konkuruje z trybem wznowienia postępowania po wyroku Trybunału Konstytucyjnego i uznaniu niekonstytucyjności określonego przepisu prawa. Nie można przyjmować hybrydalnej konstrukcji uprawnień strony, a więc, że w pierwszej kolejności aktywuje się mechanizm opisany w art. 145a k.p.a., uchybienie zaś wskazanemu tam terminowi uprawnia do wypłaty świadczenia na podstawie błędu organu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. akt: (...) UK 190/16, R. nr 1640720). Reasumując zatem za przepis, na podstawie którego może dojść do wzruszenia prawomocnej decyzji organu rentowego, wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, uznać należy art. 145a k.p.a, a nie art. 114 ustawy emerytalnej. Takie stanowisko zostało wyrażone przez SA w Łodzi w wyroku z dnia 29.06.2020 r, III AUa 1141/19 wraz z uzasadnieniem, lex nr (...), w wyroku SA w Łodzi z dnia 20.06.2020, III AUa 397/20, w wyroku SA w Łodzi z dnia 17.06.2020 III AUa 1616/19, wyroku SA w Łodzi z dnia 26.05.2020 r III AUa 385/20 z uzasadnieniami , a nadto postanowienie SN z dnia 10.01.2014 r, III UZP 3/13, R. nr (...), wyrok SN z dnia 17.05.2017 r, III UK 117/16, lex nr (...).

Zauważyć przy tym należy, iż ponowne ustalenie wysokości świadczenia w oparciu o treść przepisu art.114 ustawy emerytalnej w przeciwieństwie do wznowienia opartego o treść art.145 a k.p.a. nie ma skutku retroaktywnego, wywołując co do zasady skutki na przyszłość od daty wniosku. Jak wynika z powyższego brak jest jakichkolwiek

podstaw do zastosowania wskazanego wyżej art. 114 ust. 1 pkt 6, a tym samym również art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie zostało oparte zatem na podstawie art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach co oznacza, że świadczenie przyznane lub podwyższone wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, to znaczy **od 1 grudnia 2025 r.** Niewątpliwie bowiem postępowanie w niniejszej sprawie jest kontynuacją (kolejnym etapem) postępowania zainicjowanego tym wnioskiem.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 47714 § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł, jak w sentencji wyroku, w pozostałej części zaś oddalił odwołanie w oparciu o art. 47714 § 1 k.p.c. (pkt 1 i 2 sentencji wyroku).

Konsekwencją uwzględnienia odwołania w znakomitej większości było zasądzenie na rzecz ubezpieczonej kwoty 360,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Należy zauważyć, że stroną przegrywającą jest strona, której stanowisko nie zostało uwzględnione, a więc w rozpatrywanej sprawie - organ rentowy. Koszty należne odwołującej, tj. koszty zastępstwa procesowego, ustalono na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 118). Zgodnie zaś z art. 98 § 1¹ k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty (pkt 3 sentencji wyroku).